

Rewizyta delegacji Gminy Czarnków w Gminie Martvili w Gruzji



TOAST PO GRUZIŃSKU



*...Zwołam wiernych przyjaciół i serce przed nimi otworzę,
Bo doprawdy czyż warto inaczej na ziemi tej żyć...*

(Bułat Okudźawa - Pieśń gruzińska)

Po tej tygodniowej podróży, i służbowej i turystycznej, kolejnych kilka osób dołączyło do sympatyków Gruzji. Piękny kraj, wspaniali, o coraz rzadziej już dziś spotykanej gościnności ludzie, no i te "konferencje" z wyszukаныmi, nieskomplikowanymi przecież potrawami, ale każda ze znamionami rarytasu. Mowa o wyprawie siedmioosobowej delegacji samorządu gminy Czarnków goszczącej w Gruzji na zaproszenie samorządu Martvili.

Przewodniczyła jej zastępczyni wójta gminy Czarnków Monika Piotrowska, wspierana przez przewodniczącego Rady Gminy Czarnków Janusza Wielgosza wraz z Beatą Maszewską i Sławomirem Szymańskim - dyrektorami Zespołów Szkół w Gębicach i Jędrzejewie. W składzie delegacji byli także przedstawiciele organizacji pozarządowych Stefan Wawrzyniak z Fundacji "Gębiczyn" oraz Piotr Sinoradzki ze Stowarzyszenia Kociołki, który występował tam w podwójnej roli: jako członek Zarządu PPUH Mirtech reprezentował również przedsiębiorców. Wszystkich natomiast, i każdego z osobna, wspierał Miron Skrzeczkowski, właściciel PPUH Mirtech, od którego

w istocie wszystko się zaczęło. To na jego zaproszenie gościła wiosną tego roku w Czarnkowie grupa samorządowców z Martvili z burmistrzem tej miejscowości Aleksandre Grigalava na czele. Pobyt czarnkowskiej delegacji był więc w Gruzji rewizytą. W przygotowaniu i realizacji zarówno tej pierwszej, jak i drugiej wizyty niezwykle ważną rolę odegrali po stronie gruzińskiej świetnie się rozumiejący i uzupełniający Konstantine Nachqebia oraz Urszula Kujawa, założyciele Stowarzyszenia "Pro Motion Georgia".

Że będzie nielekko, ale ciekawie, z zaskakującymi niespodziankami, przekonał się już na lotnisku w Kutaisi. Konstantine Nachqebia, dla wszystkich już Kote, czekał na nas wraz z urokliwą młodzieżą w gruzińskich strojach. Tego bowiem dnia jego stowarzyszenie Pro Motion Georgia organizowało obchody Dnia Narodowego Stroju Gruzńskiego. Dla gości z Polski była to więc nie lada gratka, wyjątkowa tym bardziej, że z uczestnictwem prezydenta Gruzji Giorgiego Margwelaszwili, któremu każdego z członków czarnkowskiej delegacji przedstawiono. A na koniec dnia kolacja w towarzystwie grającej i śpiewającej gruzińskie utwory "młodzieży". Czterech mężczyzn, brzmiących jak ośmiu, albo i więcej - coś zachwycającego.

Kolejny dzień upłynął miał pod znakiem oficjalnych spotkań. Rzeczywiście, rozpoczął się od wizyty w Urzędzie Gminy Martvili i oficjalnego powitania przez Aleksandre Grigalava, burmistrza gminy Martvili oraz jego zastępców Gia Gorozia i Davita Silagava. W spotkaniu uczestniczyli również Aleksandre Gabisonia - przewodniczący Rady Gminy Martvili, Murman Tsotsoria - dyrektor Departamentu Kultury, Turystyki, Ochrony Zabytków, Młodzieży i Sportu oraz Roman Odisharia - dyrektor Centrum Informacji Turystycznej. Niby oficjalnie, ale nie do końca, niezwykle ciepło, po gruzińsku, jakby w innym, lepszym, odległym nieco świecie.

Potwierdziła to wizyta w Prywatnej Szkole "Skhivi". Podniesiona przez przedsiębiorcę Avtandila Khurtsilava dosłownie z ruin, prezentowała się imponująco. On sam, niezwykle skromny, pytany o intencje odpowiadał, że historię tworzą pokolenia. Jego pokolenie może zrobić tyle ile może. A ponieważ jest patriotą i bliskie mu są idee społecznej odpowiedzialności biznesu, stara się stworzyć dobre warunki następcom.

Problem wychowania i kształcenia dzieci i młodzieży przywołany został jeszcze tego samego dnia w trakcie wizyty w rezydencji Arcybiskupa Petre Tsaava, Metropolity Czkondidi i Martvili. Hierarcha już przy powitaniu nie krył swej przychylności dla podejmowanej przez samorządy współpracy. Arcybiskup osobiście oprowadzał nas po kompleksie klasztornym Martvili, a następnie zaprosił uczestników delegacji do odwiedzenia Gimnazjum imienia św. Ambrozji Khelaia w Salkhino, którego jest rektorem i w którym odbywało się tego dnia zakończenie roku szkolnego ostatniej klasy. We wspaniałym pokazie tradycyjnych tańców gruzińskich absolwenci, sześcioro zaledwie, dojrzałej już młodzieży, znowu wprowadzili nas w zachwyt. A na podsumowanie dnia Arcybiskup zaproponował delegacji jeszcze jedną atrakcję: zaprosił nas do dawnej letniej rezydencji książąt Dadianich w Salkhino. Oprowadzani przez ekscelesję osobiście, zwiedzaliśmy przepiękne wnętrza pałacu (obecnie rezydencję gruzińskiego prezydenta oraz Patriarchy Gruzji), a także piwnicę winną, z leżakowanym w niej unikalnym winem Ojaleshi wyrabianym przez zakonników.

Kolejne dni to już maraton wizyt, także z dziećmi i młodzieżą w tle. Jako przerywnik można potraktować krótki pobyt w nowej siedzibie Rady Miasta. Aleksandre Gabisonia - przewodniczący Rady Gminy Martvili, jego zastępca Mate Kajaia oraz kilku członków Rady Gminy: Davit Baramia, Irina Gadelia, Gia Gvilava, Ramaz Khurtsilava i Devi Tchkonია przedstawili strukturę organizacyjną

samorządu oraz opowiedzieli o współpracy Rady z Urzędem Gminy Martvili. Delegacja pojechała tego dnia do przedszkola w Salkhino. Po zwiedzeniu placówki i rozmowach na temat funkcjonowania przedszkoli w Gruzji i w Polsce, wszyscy zostali zaproszeni do sali, gdzie młodzi wychowankowie dali poruszający pokaz tradycyjnego tańca gruzińskiego. Wszyscy byli pod wrażeniem umiejętności dzieci, ale też zaangażowania opiekunów, którzy z niezwykłym oddaniem pielęgnują gruzińskie zwyczaje. Po drodze do Kutaisi grupa udała się do Senaki na zwiedzanie starożytnego miasta Nokalakevi oraz na spotkanie z miejscowymi przedsiębiorcami Roinem Gvilava, Kakhą Kveselava, Kako Toda oraz Kote Kotia. Wieczór zakończył się koncertem światowej sławy śpiewaczki operowej Anity Rachvelishvili pod batutą Nikołaza Rachveli, dyrygenta Gruzjińskiej Narodowej Orkiestry Symfonicznej, który odbył się w Teatrze Dramatycznym w Kutaisi.

Czwarty dzień również z młodzieżą w tle, a raczej na pierwszym planie. Delegacja z Polski, wspólnie z Aleksandre Grigalava - burmistrzem gminy Martvili, pojechała do Tbilisi żeby razem z grupą szkolną z Salkhino wspierać jednego z uczniów w finale narodowego konkursu wiedzy "Etalon". Konkurs cieszy się w Gruzji dużą popularnością, a cała delegacja z dumą patrzyła, jak finalistą odbierał główną nagrodę z rąk ambasadora Polski Andrzeja Cieszkowskiego. Po zakończeniu programu ambasador spotkał się z rodakami wyrażając aprobatę dla podejmowanej przez gminę Czarnków współpracy z samorządem Martvili.

I wreszcie najważniejszy dzień wizyty przedstawicieli gminy Czarnków w Gruzji. 23 maja, w odpowiedzi na osobiste zaproszenie przewodniczącego Rady Gminy Martvili Aleksandre Gabisonia, przewodniczący Rady Gminy Czarnków Janusz Wielgosz wraz z całą delegacją wzięli udział w sesji Rady Gminy Martvili. Po zakończeniu spotkania Monika Piotrowska - zastępca wójta gminy Czarnków, reprezentująca gminę Czarnków oraz Aleksandre Grigalava - burmistrz gminy Martvili, podpisali oficjalnie partnerską umowę o współpracy pomiędzy naszymi gminami. Obie strony z akceptacją i zadowoleniem przyjęły ten dokument potwierdzając w ten sposób wolę dalszej owocnej współpracy. A po południu delegacja odwiedziła Szkołę Wiejską w Sergieti, prowadzoną przez dyrektora Nato Gegetchkori. Uczniowie tej placówki słyną z talentów muzycznych i zdobywają nagrody w konkursach organizowanych w całym kraju. I tym razem Polska grupa z zachwytem podziwiała umiejętności śpiewających dzieci, którym na pianinie akompaniowała nauczycielka muzyki. Pracowity dzień zakończyła wizyta w wiosce Najakho, w której urząd Martvili odbudował od podstaw przedszkole. Tego dnia odbyło się oficjalne otwarcie nowego budynku, a przecięcia wstęgi dokonali wspólnie Monika Piotrowska i Aleksandre Grigalava. Dodatkowej radości dostarczył przedszkolakom Miron Skrzeczkowski, członek Stowarzyszenia Kociołki, który zakupił dla dzieci dużą ilość gier i zabawek.

Jednym z najbardziej dynamicznie rozwijających się sektorów w gminie Martvili jest branża turystyczna, dlatego też podczas swojego pobytu delegacja miała okazję zobaczyć kilka ciekawych miejsc. Wraz z pracownikami Urzędu Martvili delegacja pojechała obejrzeć trwające prace przy rozbudowie infrastruktury w Kanionie Gadchedili, głównej atrakcji turystycznej gminy. Natomiast organizacja Pro Motion Georgia zabrała wszystkich na nowo powstające szlaki do wodospadu Balda i do uzdrowiska Lebarde, które będą opracowywane w ramach nowego projektu dofinansowywanego z funduszy Polskiej Pomocy.

Po intensywnym tygodniu, ostatniego dnia, delegaci zwiedzili Kutaisi, a wieczorem udali się na pożegnalną kolację do przedsiębiorcy Aleksandre Akhvlediani.

Ekstremalna jazda samochodem w wysokie góry, gdzie na świeżym powietrzu syciliśmy oczy pięknem nieskażonej przyrody, piliśmy krystalicznie czystą wodę ze strumieni, słuchając jak zawsze i przy każdej okazji, śpiewu naszych gospodarzy zrozumieliśmy to niezwykle przywiązanie Gruzinów do prawdziwej wolności.

Mając wielką nadzieję na długotrwałą, pożyteczną współpracę i wspólną realizację niezwykłych projektów, trwamy w olśnieniu i dzielimy się z czytelnikami tylko fragmentem wrażeń, które nie oddają wszakże tego czym dzielili się z nami , w każdym miejscu i o każdej porze wspaniali gospodarze. Wiemy już na pewno, że inność kulturowa może wzbogacać obie strony, a serca mogą bić w tym samym rytmie.

SW

























